KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22go Lutego Rok 1862. **№ 43.** Dnia 10 (22) Lutego 1862 Roku.

Sobota. | Wschód Słońca go: 7 m. 4. Zachód „ „ 5 „ 24. | Jutro, Śtej Romany Panny.

Stosownie do poprzedniego ogłoszenia naszego, odbyło się we Środę poświęcenie nowo wzniesionej Kaplicy Grobu CHRYSTUSA PANA przy Kościele XX. *Karmelitów* (bosych), na Krak: Przedmieściu. Obrzędu tego w obec mnogiego Duchowieństwa i licznie zgromadzonych pobożnych, pontyfikalnie dopełnił JW. X. Henryk Hr: *Plater*, Biskup Mossynopolitański, Sufragan Łowicki; po ukończeniu którego, w pełnych religijnego namaszczenia wyrazach złożył podziękę tak nieobecnemu Artyście amatorowi P. Oskarowi *Sosnowskiemu*, który owoc kilkoletniej swej ciężkiej i mozolnej pracy, jakim jest figura CHRYSTUSA PANA z marmuru kararyjskiego wykuta a w rzeczonej Kaplicy pomieszczona, bezinteressownie Zgromadzeniu Warszawskiemu XX. *Karmelitów* (bosych) ofiarował, jak również tym wszystkim PP. Artystom którzy nie szukając wielkich zysków, w dokładnem i rzetelnem wykonaniu powierzonych sobie robót, pracą swą do upiększenia tej nowej Kaplicy przyczynili się. W końcu JW. X Biskup mowę swą zwrócił do całego Zgromadzenia XX. *Karmelitów* (bosych) a szczególniej do Wielebnego O. *Kalixta* Prowincjała tegoż Zakonu, którego staraniom i niezmordowanej pracy zawdzięczyć winniśmy wzniesienie tego nowego Przybytku PAŃSKIKEGO w murach grodu naszego. On to bowiem nie mając żadnych stałych na wzniesienie tej Kaplicy funduszów, ufny jednak w OPATRZNOŚĆ BOŻĄ, która potrzebujących pomocy nigdy nie opuszcza, śmiało wziął się do dzieła i po kilku latach trudów i usilnych zabiegów, w połowie z dobrowolnych ofiar pobożnych mieszkańców tutejszego kraju, w drugiej zaś z funduszów klasztornych, Kaplicę tę zbudował. W czasie nabożeństwa z powodu poświęcenia tego odbytego, Artyści muzyczni pod dyrekcją P. *Pawlewskiego*, wykonali dzieła religijne a mianowicie: Mszę Regens chori *Elsnera* in B.; Qui tollis *Hejdna* na wiolonczelli, solo wykonał P. *Szabliński*.

Do pełniącego obowiązki Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie wasze, zważywszy, że b. Pomocnik Naczelnego Prokuratora IXgo Departamentu Rządz: Senatu, ostatecznie Członek Czasowy Rady Stanu Król: Polskiego *Przeszkodziński*, odznaczał się nieustającą gorliwością przez cały czas swej pożytecznej służby, i w ciągu tejże uległ ciężkiej słabości, z której umarł pozostawiwszy rodzinę swą wniezamożnym stanie, Najmiłościwiej rozkazujemy wdowie jego Gabrjeli *Przeszkodzińskiej* i małoletniemu ich synowi, oprócz pensji emerytalnej rs. 300 na rok, przypadającej im na zasadzie istniejących przepisów, uiszczać pensję dodatkową w ilości rs. 600 rocznie, licząc od dnia zgonu męża i ojca ich, w połowie dla wdowy, do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie, a w połowie dla syna, do dojścia jego do pełnoletności. Pensja ta dodatkowa odniesioną być ma do funduszu, zamieszczanego corocznie w Budżecie Królestwa na pensje w drodze szczególnych nagród udzielane.

Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego nieomieszkacie polecić Kom: Rz: Przychodów i Skarbu.

W Petersburgu, d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1862 r.

(podpisano) „ALEXANDER."

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski*.

Z Petersburga d. 30 Stycznia.

W Petersburgu obiegają pogłoski zjednywające wiarę, podług których rozpatrują się właśnie przepisy prawa względem przemysłu złotodajnego, które całkiem będą zreformowane. Przemysł ten ma otrzymać podstawy obszernego rozwoju; zamierzają uczynić go wolnym i zarówno dla wszystkich stanów dostępnym. Drobiazgowe i ścieśniające formalności, jako też do niczego nie prowadzący, a tak przemysłowców utrudzający dozór, mają być stanowczo zniesione.

W d. 19 b. m., Najdostojniejszy JX. *Feliński*, Arcy-Biskup Metropolita Warsz:, zwiedzić raczył Szpital Śgo Rocha. Jego Excellencja przyjmowanym był przez Zastępcę Opiekuna Prezydującego *Żelazowskiego* i Siostry Miłosierdzia. Najdostojniejszy Arcy-Pasterz opuszczając tę dobroczynną Instytucję, nieomieszkał jak zwykle natchnąć serca obecnych, słowami religijnej pociechy.

Zaonegdaj, JX. *Feliński*, Arcy-Biskup Metropolita Warsza:, zwiedzić raczył domy Przytułku Chrześcjan i starozakonnych za Wolską rogatką położone.

Za spokój duszy ś. p. Karoliny z Sulimierskich *Nowickiej*, odprawioną będzie w dniu 24 b. m. to jest pojutrze o godz: 11ej, Wotywa żałobna w Kościele XX. *Reformatów*, na które to Nabożeństwo, Krewnych zmarłej zaprasza się.

W dniu 25 b. m., we Wtorek, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój dusz ś. p. Wincentego i Anny z Ruszkowskich, Małżonków *Markowiczów*, zmarłych w Październiku roku zeszłego; na które pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W Poniedziałek, w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 10tej z rana, odprawioną zostanie Wotywa przed Ołtarzem Śgo Macieja Apostoła, na intencję Familji zmarłego ś. p. Macieja *Hachołowicza*, za którego duszę we Wtorek o tejże godzinie odprawione będzie żałobne Nabożeństwo.

Alexander *Jasiński*, Naczelnik Sekcji Administracyjnej Wydziału Górnictwa, przeżywszy lat 47, wczoraj życie zakończył. Pozostała Wdowa wraz z Synem, Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają na wyprowadzenie zwłok, w dniu 24 b. m. o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

P. *Sementowski* z Kijowa, ma zamiar wydać dziełko p. n. *Przewodnik po Kijowie*, z 60 illustracjami.

Złożono w Redakcji *Kurjera* w imieniu X. C. k. 30 na posadzkę do Kaplicy MATKI BOZKIEJ na Jasnej Górze. — Od J. W. (na intencję zdrowia z familją) rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie. — Kop: 75 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, z prośbą gorącą do BOGA, aby wrócił zdrowie *Marji* i zachował ją szczęśliwie. — Od A. po kop: 15 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie, *Kapucynów* i przed Dobroczynnością.

Dowiadujemy się iż Pan *Z*... z Lubelskiego, założył w dobrach swoich Brzeźnicy Xiążęcej, jednę może z najlepszych Szkółek, jakie dotychczas w kraju istnieją. Wieśniacy nasi, jeżeli nie z uczucia wyrozumowanego, to przynajmniej instynktowo, pojmują wartość i potrzebę nauki; w kilka więc dni, po otworzeniu Szkółki w Brzeźnicy Xiążęcej, przeszło 40 dzieci zajmowało w niej ławy, słuchając jasnego i zastosowanego do ich pojęcia wykładu. Po pięciu tygodniach nauki, ośmioro dzieci umiało już nieźle czytać. Urządzenie Szkółki pod każdym względem jest wzorowe i w zupełności zastosowane do rozwoju pojęć kształcącej się młodzi. Podzielona jest na 3 oddziały: w pierwszym Nauczyciel uczy poznawać litery i syllabizować, w drugim czytać, w trzecim nareszcie rachunków, pisania, początkowych wiadomości z Historji naturalnej, z Historji polskiej i Jeografji. Przy kształceniu naukowem nie zapomniano i o tem, co podnosi ducha i uczy poznawać BOGA. Znany zaszczytnie z wymowy X. *Fidelis*, Gwardjan OO. *Kapucynów* z Lubartowa, zaszczepia w młodociane serca zasady religji i moralności. Ogólny zarząd Szkółki jest pod kierunkiem samego Dziedzica, Syn zaś jego i dwaj Nauczyciele, pracują z zapałem na tem pięknem polu. Niedosyć na tem; troskliwy o najważniejszą część wychowania młodzieży Dziedzic, wystawił w Ogrodzie Kaplicę, w której codziennie brzmią dziękczynną pieśnią PANU ZASTĘPÓW, harmonijne głosy dzieci, wykonywających Msze kompozytorów naszych.

(A. n.) Przechodząc przez ulicę Krak:-Przedmieście, 31 Stycznia o godzinie 6 wieczorem, najechany tuż przy palącej się latarni przez sanki bez dzwonka, przewrócony na twarz między konie, i wleczony pod temiż sankami więcej niż sto kroków, bo od rogu domu JW. Potockich aż przed plac Saski, tu dziwnym sposobem z pod tychże sanek wypuszczony, przesiąkły wodą topniejącego śniegu, w podartem ubraniu, z poranioną twarzą, popodbijanemi oczami, z przejechaną lewą ręką i ze skaleczoną prawą nogą, ledwie sam powstać i do mieszkania mego zajść zdołałem. Tu prędką, umiejętną i prawdziwie troskliwą lekarską pomocą Doktora *Bordkiewicza* mając już przywróconą władzę w ręce przejechanej i niemal zupełnie wygojoną twarz i skaleczoną nogę, pospieszam z serdecznem publicznem podziękowaniem temu ze wszechmiar najszanowniejszemu Hippokratesowi miasta naszego, za tak prędkie a bezinteresowne przywrócenie mi zdrowia. — D. *Jarocki* na Jaroczynie.

Dykcjonarz *Knapskiego* z r. 1626, oraz Myślistwo ptasze, również starożytny zabytek, złożone zostały na sprzedaż w Redakcji *Kurjera*, przez biednego Młodzieńca. Wszelka zatem ofiara za te dzieła przyjętą zostanie z wdzięcznością, bo będzie prawdziwą pomocą w jego niedoli.

Wzorów sztuki średniowiecznych w dawnej Polsce, wydawanych przez Alexandra *Przezdzieckiego* i Edwarda *Rastawieckiego*, wyszło kilka nowych zeszytów, a mianowicie: V—VI, do VII i VIII poprawiony text polski, i IX i X. — Tablice chromolitografowane przedstawiają: Hełm Polski z XI wieku, ze zbiorów Tow: Nauk: Poznańskiego, i Hełm ozdobny, z muzeum ś. p. Konstantego *Świdzińskiego;* Tarczę Królewską, ze zbiorów po Tadeuszu *Czackim;* Pasy Polskie lite; Malowanie ze sklepienia Kaplicy Ś. Krzyża, czyli Jagiellońskiej w Katedrze Krakowskiej; nakoniec pięć miniatur z Pontyfikatu Erazma *Ciołka* Biskupa Płockiego z początku XVI wieku, przedstawiających: Zakład Kościoła, Poświęcenie Xięży przez Biskupa, Poświęcenie Dzwonu, Poświęcenie Kaplicy domowej i Święcenie Święconego; w których znajdujemy wyobrażone ubiory i sprzęty polskie z drugiej połowy XV wieku. Tablice te uzupełniają dla nas obraz XV wieku w Polsce, przedstawiony już w miniaturach z Xięgi Cechów Miasta Krakowa, *Balcera Bema*, podanych w zeszytach VII i VIII tego wydawnictwa. — Niebawem wyjdą z druku zeszyty XI—XII zawierające w czterech chromolitografowanych tablicach, Wielki Ołtarz u PANNY MARJI w Krakowie, arcy-dzieło Krakowskiego rzeźbiarza Wita *Stwosza.* Tem zakończy się pierwsza połowa trzeciej i ostatniej serji, *Wzorów Sztuki Średniowiecznej;* druga połowa wyjdzie w bieżącym, i następnym da BÓG doczekać, roku, i zakończy wydawnictwo przez lat dziesięć z niemałem staraniem i kosztem prowadzone. Serji trzeciej równie jak dwóch poprzedzających, dostać można: 1) u Wydawców, 2) w zakładzie P. Maxymiljana *Fajansa*, ulica Długa Nr 550, 3) we wszystkich główniejszych xięgarniach Warszawskich i krajowych; tudzież w znanych xięgarniach Augusta *Fontaine* w Paryżu, Wolfganga *Gerharda* w Lipsku, *Arnolda* w Dreznie, i *Stargardta* w Berlinie. — Prenumeratorowie Serji I, nie posiadający jeszcze Serji II, mogą dostać ją w pochwie, po cenie prenumeracyjnej, zwiększonej tylko o rubel jeden, t. j. po rs. 25, u Wydawców i w zakładzie P. Maxymiljana *Fajansa*.

Xięgarnia i skład materjałów pismiennych *Kempnera* w Płocku, otrzymała nowości literackie jak następuje: Na kresach, powieść z naszych czasów, *Zacharjaszewicza*, rs. 2; Gwiazdka, *Niewiarowskiego*, rs. 4; Jasełka, *Kraszewskiego*, rs. 4; Przeznaczenie czyli Badacz Nauk Przyrodzonych i Szkice obyczajowe, *Potockiego*, kop: 50; Sakontala, *Grabowskiego*; Silva-Rerum, staropolskie powieści, *Wójcickiego*, rs. 1 k. 50; Jana Krasińskiego Polska, *Budzyńskiego*; Emilja Paula, powieść historyczna z czasów pierwszych Chrześcjan, przez *Baretlla*; Odczyty o cywilizacji w Polsce, *Kraszewskiego*; Perła ukryta, przez *Wisemana*, fl. 4; Duma o Hiawacie, przez *Jezierskiego*, fl. 8; Dumania nad najwyższemi zagadnieniami człowieka, przez *Gołoczowskiego*, rs. 5; Katolicyzm i Judaizm, *Żmudzia;* Homilje Niedzielne, *Wilczka*; Teologja pasterska, *Rogalskiego*.

P. Redaktorze! To, com w Nrze 7ym pisma Pana doniósł o ukończeniu w Żytomierzu druku Kroniki *Dytmara*, w przekładzie Zygmunta *Komarnickiego*, jest niewątpliwe. Tłomacz w ponowionej korrespondencji objaśnia, iż exemplarz przysłany mu do korrekty, ma w swoich rękach zupełny, z wyjątkiem tylko ostatniego arku-

sza, mającego zamknąć całość, treścią rozdziałów i wykazem omyłek druku. Wyraża przytem jednak swe zadziwienie, z powodu niecierpliwości któregoś zgotowych na każdy wakujący przedmiot tłomaczów; bo naprzód nie drukuje się ta jego praca przez prenumeratę publiczną, ażeby domagać się po niej zrealizowania przyrzeczonych terminów, po drugie, oprócz tej niezawisłości terminu dla wydawców prywatnych, i na ten szczęśliwy pomysł, że może ów rozgłaszany przekład wcale nie istnieje, miałby do odpowiedzenia, że nie jest wprawdzie gotowym na wezwanie fabrykantem tłomaczeń, i rozumie, że dobre tłomaczenia, jakich nasza literatura się domaga, wkładają także na garnących się do nich, obowiązek osobnego powołania, sam tymczasem oddany pracy jednostajnej, na wsi (w Skempem), zdala od wielkich bibljotek, przy nieznacznych zasobach, o które w młodszych latach mógł się postarać, po załatwieniu się z wydaniem, taką przestrzenią miejsc utrudnionem, niezraża się skrytą tam czyjąś zawiścią, lub surowością protektorską, ale pragnąłby się wywiązać również bez opóźnienia z innych zadań. Nim własne wypracowania uzupełni, dziś przesyła pod prasę, przełożone przez siebie i podręcznym komentarzem opatrzone: *Widukinda Mnicha Korbejskiego, Pierwotne dzieje Sasów, z dotknięciem wiadomości o ludach Słowiańskich Xgo wieku, tudzież o Mieczysławie Iym Królu Polskim.* W *post scriptum* dodaje, że jeśli dziecię jeszcze nieurodzone, już ma gotową rószczkę w bezimiennych, oczekujących na przedmioty do zajęcia pióra swego, przewidywać może bez porównania zawsze swej pracy przyjęcie... Ale *fiat voluntas tua*, powiada, nic się w takim razie innego, oprócz czego słuszność wymaga nie odpowie.— A. M.

Nakładem S. *Arcta*, Xięgarza w Lublinie, wyszły następujące dzieła: 1) Kaz: *Brodzińskiego*: *Dzieje starego i nowego Testamentu*, wydanie 10te, ze 100 drzeworytami, 2 tomy, złp. 10; 2) Toż samo ze 120 rycinami, 2 tomy, złp. 27. Ostatnia to była praca ulubionego Pisarza i Poety. Przejął się *Brodziński* wielkością przedmiotu, pisał z natchnieniem i umiał połączyć prostotę biblijnego stylu z pięknością krasomówcy. Czytając to dzieło, znajdzie każdy, bez różnicy wieku, pożytek złączony z przyjemnością; a tylokrotne w tak krótkim przeciągu wydanie (10te), wziętości dzieła najlepiej dowodzą; 3) H. *Longfellów*: *Duma o Hiawacie*, poemat z angielskiego przełożył Felix *Jezierski*, złp. 8. Dzieła te znajdują się we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny u Michała *Glücksberga* Xięgarza w Warszawie.

Xięgarnia G. L. *Glücksberga* przy uli: Krak:-Przedm: wprost Poczty, na 1szem piętrze, zniżyła ceny wszystkich znajdujących się w niej dzieł, a mianowicie: *Les Orateurs Chretiens*, 22 tomów, z ceny złp. 220, na złp. 110; *Sue Matilde*, 12 tomów, z ceny rs. 5, na złp. 15; *Dubois*, *Encyclopedie du Cultivateur*, 8 tomów, z ceny złp. 48, na złp. 24; *Walterscot*, *Vie de Napoléon Bonaparte*, 18 tomów, z ceny złp. 192, na złp. 90.

Wydatki na elementarne wychowanie wynoszą na rok bież: w budżecie miasta Paryża, 78 875,000 fr:. Istnieje tam obecnie 419 publicznych i 38 prywatnych zakładów, ale pobierających wsparcie z funduszów miejskich, w których bezpłatnie odbiera wychowanie 71,800 dzieci.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Stycznia r. b., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Szyi Czerniaków, rs. 1 k. 41; Lewka Jubiler, k. 18; Ryfki Lederman, k. 9; B. S. Lorbcerblata, k. 18; Reizli Mielnik z Pułtuska, rs. 1; Pinkusa Nussbaum, k. 9; Szlamy Weinman, k. 9; Rojzy Spodek, rs. 3; Rubina Handelsman, rs. 15; Leizera Weiss, rs. 2 k. 65; Majera Wilder, rs. 2 k. 70; S. Rosenfelda, k. 66; Fajgi Lei Małwa, k. 9; Cypy Gronenberg, k. 9; Joska Hufnagel, rs. 3 k. 15; Rubina Fiszbaut, rs. 15; Dawida Stückgold, k. 18; Towarzystwa dostawy soli w Królestwie Polskiem, p. P. Mosesa Feinkind, rs. 270; Mordki Hempel, rs. 155; Lewka Wilner, rs. 70; Szmula Szaraczek, kop: 9; Szlamy Werkler, rs. 1 k. 41; Berka Fromberg, rs. 7; Moszka Perkowicz, rs. 7 k. 40; ogółem wpłynęło rs. 556 k. 46; prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *A*) Biednym i podupadłym w liczbie osób 115, rs. 303 k. 75. *B*) Chorym za obrębem Szpitala 66, rs. 80 k. 30. *C*) Chorym chronicznie 88, rs. 101 k. 80. *D*) Położnicom 13, rs. 13 k. 60. *E*) Za karmienie dzieci ubogich rodziców 2, rs. 3 k. 60. *F*) Posługującym ubogim chorym 2, rs. 5 k. 26½; razem wspierano osób 286, rs. 508 k. 31½. — Prezydujący, S. *Reiel*.

W Uralu Cesarstwie Rossyjskiem, odkryty został nieznany dotąd minerał. Rzecz szczególna, że istniejące tam Towarzystwo Mineralogiczne niewpadło na to odkrycie, którego dokonał P. *Radoszewski* Oktawian, będący Pułkownikiem artylerji. Odkrywca nazwał ten minerał *Wagitem*, a to na cześć znanego tutejszego i zasłużonego Profesora *Wagi*, oddającego się z wielkiem zamiłowaniem naukom przyrodzonym.

Jedno z pism zagranicznych, podaje następującą przestrogę dla matek karmiących swe dzieci: Przedewszystkiem, mówi to pismo, powinna się ona najbardziej wystrzegać mocnego przelęknienia lub gniewu. Skoroby się jednak przypadkiem nazbyt zlękła lub rozgniewała, niechajże wtedy dziecięcia nie karmi, lecz przód mleko wyciśnie, bo inaczej mogłaby dziecko nabawić choroby, a może i śmierci. Następujący nieszczęśliwy przypadek, który stał się w Westfalji, posłużyć może karmiącym za przestrogę. Jednego razu pokłócił się stolarz z żołnierzem. Od słowa do słowa, przyszło nareszcie do tego, że żołnierz dobył pałasza. Obecna stolarka zaczęła drżeć z bojaźni i przestrachu. Widząc, że żołnierz na męża zamierza się pałaszem, skoczyła do niego z wściekłością, wydarła mu pałasz, i na kolanie złamała, poczem sama nie rozważając co czyni, wyjęła z kolebki dziecko, hałasem do płaczu pobudzone, i dała mu piersi. Dziecko zupełnie zdrowe, które wprzód nigdy jeszcze nie chorowało, po kilku minutach opuszcza pierś, coraz bardziej się niepokoi, zaczyna drgać, prężyć się gwałtownie, i nareszcie umiera. Nadaremnie usiłowali natychmiast wezwani lekarze, dziecię przyprowadzić do życia; nic nie pomogło, skonało, i to z winy nieostrożnej matki.

W obwodzie Tarnowskim w Galicji, wylew Wisły zrządził nie małe szkody, zwłaszcza gdy po puszczeniu lodów utworzył się d. 7 b. m. zator pod Surową, i spowodował wystąpienie rzeki z łożyska.

Henryk *Wagner*, Obywatel i Kupiec m. Warszawy, przeżywszy lat 56, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych na exportację zwłok, w d. 24 b. m. o godz: 3ciej po południu, z domu własnego Nro 1066*e*, przy uli: Kredytowej, na cmentarz Ewang:-Augsburgski.

Oddane w Krasnostawskiem na ręce X. S. *K*. rsr. 65, według przeznaczenia przyjęto i oddano: 1) od Hr: L. P. rs. 5 dla Warsz: Tow: Dobroczynności; 2) od Hr: P. P. rsr. 10 dla chorej Marjanny *Olszewskiej*, obarczonej kilkorgiem dzieci; 3) od Hr: A. P. rsr. 50 dla ubogich i sierot pod opieką Siostr Miłosierdzia odwiedzających ich w mieszkaniach.

Składam w Redakcji *Kurjera* wygrane w preferansa od PP. M. T., Ks: M. i Ł., złp. 7 gr. 24, jako kwota należna za 78 punktów, oraz złp. 2 gr. 6, czyli razem złp. 10, na Szkółkę dla Izraelitek w Warszawie, a to dla oczyszczenia się z zarzutu, jako miałem użyć podstępu w grze.— J. S.

Z powodu rocznicy śmierci ś. p. Józefy z Lipińskich *Bednawskiej*, Obywatelki Guber: Lubelskiej, pozostałe Dzieci, składają rs. 5, dla ubogich wdów wstydzących się żebrać, a mianowicie: dla Franciszki *Turner* rs. 2, dla Teofili *Olszewskiej* rs. 1 kop: 50, i dla *Oczechowskiej* rs. 1 kop: 50; oraz na intencję zdrowia Henryka B. rs. 5 dla ubogich wdów z dziećmi, jako to: rs. 2 k. 50 dla Zofji *Wol:* pod Nrem 844, i rs. 2 kop: 50 dla Tekli *Zach:*.— Od Marc: Gr: rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach.— Od Pani E. K. rs. 1 na Kościół PP. *Benedyktynek* w Łomży.— Od Cesi złp. 2 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, za ocalenie od grożącego jej nieszczęścia.

Tygodnik Illustrowany, Nr 126, wyszedł z druku i zawiera: Marcin *Kromer* (z 2ma drzeworytami); Kronika tygodniowa; Dawne ubiory i uzbrojenia (dwa drzew:) ciąg dalszy; Zamek Krakowski (z drzewo:); Widziadło szczęścia, powieść spółczesna, przez *Felicjana*, (ciąg dalszy); Korrespondencja od Redakcji; Zwaliska zamku w Rabsztynie (z drzew:); Szachy i rebus.

Wkrótce wyjdzie na widok publiczny nader ozdobne wydanie Kroniki Wincentego *Kadłubka*, a to kosztem i staraniem zasłużonego badacza tutejszego Alex: *Przezdzieckiego*. Wydanie to uzupełnione jest tłomaczeniem polskiem. Dzieło to, odbite zostało w Krakowie.

(A. n) Na zgon ś. p. Antoniny *Misiewicz*, w kwiecie wieku zgasłej: — *Od Przyjaciół*.

Zgasłaś Aniele, Antonino droga!
Matki pociecho, przyszłości nadziejo!
Jedna z wybranych od samego BOGA,
Zasnęłaś w BOGU, śmiertelnych koleją.

* * *

Ileż policzyć mogłaś dni na ziemi,
Co były szczęściem dla ciebie na świecie;
I ty tak prędko rozstałaś się z niemi,
Z wiosenną rosą, w pełnym życia kwiecie!

* * *

Po tobie tylko pozostała cnota,
Ślad w niewinności spędzonych poranków;
Jedna pamiątka drogocenna, złota,
Która i w Niebie znajdzie swych kochanków.

* * *

W Niebo spojrzałaś z twą cnotą jedyną,
BÓG cię powołał tam, do swojej chwały;
W sercach po tobie, pamiątki nie zginą,
I te nam we łzach po tobie zostały. — ***

Z Częstochowy.— Uprasza się szanowne Osoby, które chcąc przyjść w pomoc w zbieraniu ofiar na budujący się Kościół i Klasztor PP. *Marjawitek* w Częstochowie, wzięły Xiążeczki umyślnie na ten cel sporządzone, o zwrócenie takowych w jak najkrótszym czasie, wraz z kwotami które zebrać raczyły, do Częstochowy, lub złożyć w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, jak komu wypadnie dogodniej.

Król Bawarski, przysłał OJCU Ŝmu śliczne szkła malowane do okien, w miejsce tych które trąba morska zniszczyła w Watykanie. Inżynjer umyślnie z Monachjum przysłany przywiózł je. Jedną z tafel już wstawiono na wielkich marmurowych wschodach prowadzących do OJCA Ŝgo i do Kardynała *Antonellego*. Wyobraża ona Ŝgo PAWŁA Apostoła, i obudza powszechny podziw w artystach włoskich. Niemcy w malarstwie nierównie wyżej dzisiaj stoją od Włoch.

W m. Mikołajewie jednem z pierwszych miast Gubernjalnych w kraju Noworossyjskim, mają być założone, Gimnazjum i Uniwersytet. Mikołajew leży w niezbyt wielkiej odległości od morza nad dwiema spławnemi rzekami, to jest Bohem i Ingułem, od Odessy zaś rozdziela go 120 wiorstowa przestrzeń.

W Gdańsku wyszedł z druku: *Parnas Polski*. Jest to wybor poezji polskich przełożonych na język niemiecki, przez P. *Nitschmana*.

Tegoroczne hiacynty już zawitały do okien i salonów, ozdabiając takowe i rozsiewając zapach do koła. Nie są one jeszcze zbyt tanie, bo jednakże doniczka dochodzi od 40 do 50 groszy, ale wkrótce w miarę upowszechniania się, cena ta zapewne spadnie.

Ceny zboża stoją ciągle jakby w mierze. Na ostatnich targach płacono w Warszawie do 45 za korzec pszenicy; a do 24½ za żyto. W innych zaś okolicach kraju jak np. w Miechowskiem płacono pszenicę po 39, żyto po 21, jęczmień po 17, owies po 11, groch po 25, a okowitę po 3 złote. Tam to można powiedzieć, że zboże nieco spadło, a to w skutek obniżenia się papierów austrjackich; w Bielskiem korzec pszenicy płacą po 40, żyta 20; a w okolicach między Sandomierzem a Nową-alexandrją (Puławami), dają za korzec pszenicy od 40 do 41, a żyta od 21 do 22; przytem korzec kartofli od 7 do 8 zł.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 80; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 18, wartość kuponu rs. 1 kop: 56⅔; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 9, dają rs. 15 kop: 7, wartość kuponu kop: 9⅚; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej*, żądają rs. 66, dają rs. 65 kop: 75.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: 40¾ do rs. 1 k. 43¾; za garniec od k. 46 do k. 47.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 17 Lutego.* — *Court Journal* donosi, że Królowa wkrótce powróci do Windsoru, a może nawet na krótki czas odwiedzi stolicę. — Xiążę *Walji* przed swym wyjazdem na ląd stały, kupił na swoje imię dobra Sundringham, położone w okolicy Lynn, w hrabstwie Norfolk. — Kontr-Admirał A. *Kuper*, następca Vice-Admirała Sir James *Hope*, w dowództwie stacji morskiej w Indjach Wschodnich i Chinach, udaje się na miejsce swego przeznaczenia parostatkiem *Euryalus*.— Do doków w Sheerney wysłano rozkaz rozbrojenia

wszystkich kanonjerek, które uzbrojono podczas toczącej się sprawy *Trentu*.— Podług doniesień z Gibraltaru 7go b. m. datowanych, statek amerykański *Sumter*, ciągle się tam znajdował. Słychać, że część jego osady, prosiła o opiekę bandery angielskiej.

Londyn, 18 Lutego. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej, Hr: *Clarendon* dawał objaśnienia z powodu niedawno ogłoszonych listów *Cavoura*, i zaprzeczał wielu rzeczom, które w tej korrespondencji jego osoby dotyczą, a między innemi, iż doradzał Piemontowi wojnę. Zapewniał on, że nie wspominał nigdy o czemś więcej, jak o moralnem poparciu i sympatji Anglji dla Włoch, ilekroć *Cavour* mówił o blizkiej napaści Austrjackiej na Piemont.

AUSTRJA. *Wiedeń 19 Lutego.*—Pewien rodzaj nieporozumienia, wywołanego między Austrją i skoalizowanemi Państwami Niemieckiemi z jednej strony, a Prusami z drugiej, budzi rozmaite domysły i wieści. I tak między innemi krążyła tu wieść, że kwestja Niemiecka ma być rozstrzygnięą przez kongres władców, w Regensburgu zebrać się mający. Wieść ta jednak na wiarę nie zasługuje.— Podobno wkrótce mają się tu zjechać Posłowie Austrjaccy przy dworach Niemieckich będący, dla naradzenia się w sprawie reformy związku. — Potwierdza się wiadomość,że konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską, ma uledz rewizji i to za zgodą PAPIEŻA. — Xiążę i Xiężna Modeny, znajdują się obecnie w Wenecji, dokąd przybył także Xiążę *Walji*.

FRANCJA. *Paryż, 17 Lutego.*— Prezydent *Troplong* odczytał dziś w Senacie projekt adresu odpowiedzi na mowę tronową. Mimo ważności kwestji politycznych agitujących się obecnie we Francji, i po-za jej granicami, dokument ten jest nadzwyczaj bezbarwny, i gdyby Cesarz zmuszony był szukać w nim światła, które Go powinno oświecać co do dążności opinji publicznej, niezawodnie niemiałby najmniejszego wyobrażenia o tem, co się mówi lub dzieje w Cesarstwie względem owych kwestji interesujących żywo publiczność, i któremi Rząd słusznie z troskliwością się zajmuje. Co się tyczy polityki wewnętrznej, projekt zredagowany przez Komissję Senatu, ogranicza się na zaleceniu niejakiej zachęty dla sztuk i rzemiosł, oraz polepszenia losu niższego Duchowieństwa i nauczycieli. Żądania to są chwalebne, ale bezwątpienia nie wynurzają one życzeń tak żywych i tak ogólnych, iżby je nad inne wynieść w dokumencie, w którym Rząd powinien szukać natchnienia dla swej polityki. Kwestje zewnętrzne, jak Mexykańska, dotknięta jest tylko w ustępie powierzchownym, a Włoska traktowana w ten sposób, że niepewność publiczności i wahanie się Rządu tylko podwoić by się mogło, gdyby P. *Thouvenel* w adresie chciał znaleść programat lub formułę do dalszych układów. Sprawozdawca Komissji, starał się z nadzwyczajną usilnością niebrać niczyjej strony, i powiodło mu się niezadowolić wszystkich. Dla utrzymania równowagi zupełnej między sprawą Włoch, i dworu Rzymskiego, czynił on wysilenia przebijające się w każdym wyrazie, i rzeczywiście trudno znaleźć lepszą równowagę w frazesach. Przyznać jednak trzeba, że to jest zasługa, w której więcej wykazuje się mówca jak logik, więcej filozof jak polityk. Starać się o pojednanie dwóch rzeczy niezgodnych i dążyć do zjednoczenia w jednym i tym samym systemacie dwóch idei, które się bezwzględnie wyłączają, jest to trudne przedsięwzięcie, nawet pod względem frazeologji, i w tym względzie P. *Troplong* cudownie się wydobył z kłopotu. Ale jeśli tranzakcje tego rodzaju zapragnie się przenieść ze słów w dziedzinę faktów, wówczas rodzą one nieroztropne złudzenia i niebezpieczne utopje. Pewnem więc jest, że w obec takiej redakcji paragrafu o sprawach Rzymskich, poprawka Xięcia *Napoleona*, wznowioną będzie. Mają tylko, jak to już wspominaliśmy na zasadzie telegramów podać P. *Pietri*, a popierać go ma Xiążę *Napoleon*.— Krąży tu wieść, że Rząd Francuzki chce raz jeszcze próbować układu gwarantującego OJCU Śmu miasto Rzym i dziedzictwo PIOTRA Śgo. Wątpić jednak należy, aby podobna kombinacja równie trudna do zaakceptowania w Rzymie jak w Turynie,powieść się mogła. — Roztrząsanie projektu adresu w Senacie naznaczone jest na Czwartek. — Depesze z Kochinchiny, późniejsze od raportu Kontr-Admirała *Bonard* donoszą, że kolumna francuzka wysłana w pogoń za nieprzyjacielem, i dywizja kanonjerek, rozpatrująca rzekę Saigon, stoczyły 27 Grud:, powyżej Bien Hoa żywą potyczkę z strażą tylną anamicką, która cofnąć się musiała ku Hue.

Ostatnie Wiadomości.

Kwestja w Senacie Francuzkim, jako okoliczność, w której wybitniej okazać się może i kierunek polityki Francuzkiej i opinja publiczna, zajmuje zawsze uwagę prassy Europejskiej, a mianowicie też Paryzkiej. Rozprawy nad tym adresem zapewne długo potrwają, i nie zdają się aby w bieżącym tygodniu ukończone być mogły. Że Xiążę *Napoleon* będzie przy tej sposobności głos zabierał, jest rzeczą pewną. Traktować on jednak będzie nietylko kwestję Włoską, ale i podatku od soli. Komissja adresowa Ciała Prawodawczego, także nader wolno postępuje w swej pracy.

Monitor z 20 b. m. donosi, że procenta od bonów skarbowych zniżone zostały na $2^1/_2$, 3 i $3^1/_2$ pct.— W odpowiedzi na zapytanie Francji co do zwołania Biskupów do Rzymu, oświadczył *Antonelli*, że zaproszenie to jest zostawione do wolności i bynajmniej nie zobowiązuje ich do znajdowania się na uroczystości religijnej. Rząd Francuzki jest zdania, że Biskupi swe dyecezje mogą opuszczać i żądać upoważnienia na podróż zagranicę wtedy tylko, jeśli ich powołają do Rzymu ważne interesa ich Dyecezjanów. — Telegramy z Turynu datowane są 18go. *Garibaldi* wysłał odezwę do robotników Lyońskich. — Ruch wojsk Włoskich w Umbrji i Marchjach ustał zupełnie.

Rozprawy Berlińskiej Izby deputowanych ożywiają się. Kollegjum szkolne prowincjonalne w Koblenc, wydało rozporządzenie naruszające zasady konstytucyjne. Jakkolwiek rozporządzenie to wydane zostało bez wiedzy Ministra wyznań, jednak tenże starał się takowe usprawiedliwić, co wywołało ogólne wrażenie i niechęć w Izbie. Deputowany *Henning-Plonchott* podał wniosek, iż Izba nie jest zadowolona tą odpowiedzią, i że rozporządzenie pomienionego Kollegjum narusza obywatelskie prawa nauczycieli. Wniosek ten znalazł liczne poparcie.

Zadanie.

Z *jednej* części się składam, tę gdy wprost weźmiecie,
Znany wszystkim materjał pewno mieć możecie,
A jeśli mnie znowu odwrócicie wstecznie,
Znajdziecie czem przywiązać, przytwierdzić bezpiecznie.
(Zeszły Monogram, *Lichwiarze*).

Przyjechali do Warszawy.
Dzierżanowski Piotr Ob: z Rokotowa nr 625; Krzymuski Marcin Ob: z Wierzbia nr 584; Towiański Adam Ob: z Sochaczewa nr 476.

Wyjechali: Morsztyn Jan Obyw: do Woli Libertowskiej; Sosnkowski Juljusz Ob: do Wisznic; Żukowski Alex: Ob: do Białegostoku.

Przyjechali koleją żelazną: Asch Rudolf Kupiec z Torunia nr 551; Hejlbron Hartwig Kup: z Poznania nr 414; Jaraczewski Mścisław Ob: z Poznania nr 413.

Wyjechali koleją żelazną: Lipszytz Natan Rabin do Węgier; Potocki Maur: Hr: do Krakowa; X. Stopiński Paweł Prowincjał XX. Reformatów do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Wiadomość dla Obywateli i Mieszkańców Wołynia, Ukrainy i Podola.—W Kamieńcu Podolskim, przy jednej z ulic pryncypalnych, jest **Dom** na podmurowaniu parterowy, z oficynami i innemi zabudowaniami, oraz ogrodem, do sprzedania za pomierną cenę, czyniący rocznego dochodu około Rs. 400; ktoby takowy miał chęć kupić, zechce się zgłosić do W. Dorohostaiskiej Brygidy, w Kamieńcu, przy ulicy Kantorskiej, w własnym domu, naprzeciw Kościoła Stej Trójcy zamieszkałej, lub w Warszawie do Właścicielki domu Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej, a będzie poinformowany o warunkach sprzedaży.

WARUNKI KONTRAKTÓW
pod jakiemi godzi i dostarcza Ludzi roboczych, Parobków i Zagrodników do Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rossyjskiego **K. Puławski i Spółka** w Warszawie pod Nr 419 Dom Kommissowy utrzymujący, szczegółowo podane zostały do wiadomości Osób interessowanych w Pismach publicznych, mianowicie: w Gazecie Polskiej w Nr 34, 35, 36 i 37, w Gazecie Warszawskiej zaś w Nr 34 i 38.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, **Jana Gridina 2go,** przy ulicy Nowy-Świat, obok Wareckiej, w domu Hr: Stadnickiego, Nr 1252, nadszedł transport świeżych towarów, jako to: **Jesiotra, Siomgi, Wyziny, Minogów, KAWIORU** mało solonego i prasowanego, oraz **Mąki** gryczanej i **Patelni** do blinów, **Mąki** pszennej i kartoflanej, **Oleju** słonecznego, makowego i konopnego, oraz innych towarów, po cenach jak najprzystępniejszych.—**Jan Gridin 2gi.**

Jest do Sprzedania w Dobrach Uwciliny, mila jedna od Piaseczna odległych, **KONICZYNA** Czerwona, pogodnie zebrana, korcy 22, o czem można się dowiedzieć na miejscu u samego Właściciela.

Dobra Ziemskie, potrzebne są w blizkości Nowego Miasta nad Pilicą, z warunkiem, żeby były w dobrych gruntach. Cały szacunek sprzedającemu zaraz może być uiszczony. Wiadomość u Mecenasa Grobickiego w Warszawie, pod Nrem 2242, franco.

Dziewczynki od lat 10 do 14, mogą znaleźć zajęcie w Fabryce Mydeł. Wiadomość w Składzie Mydeł Braci Natanson, przy ulicy Nalewki Nr 2244 A.

Pożądaną jest **DZIEWCZYNA,** przyjemnej powierzchowności i zdrowa, od 8u do 13stu lat mająca, wyłącznie córka emigranta, biegle i dobrze po francuzku mówiąca. Interessowani pragnęliby ją wziąść do swego domu do kompanji i konwersacji ich pięcio-letniej córeczki, nadmieniając, iż takowa przyjętą i uważaną będzie jako należąca do ich własnej familji, z zapewnieniem jej opieki, wychowania i możebnej edukacji. Opiekunowie takowej raczą się zgłosić listownie do W. Gołębiowskiego w Kielcach.

DWIE DAMY dobrej konduity, wyższego wykształcenia, pragną być umieszczone; pierwsza Wdowa w miejsce zastępujące Gospodynię domu, oraz w razie potrzeby zastąpić miejsce matki; druga zaś do Towarzystwa lub wyręczenia Gospodyni domowej. Za rzetelność i sumienne wypełnianie przyjętego zobowiązania zapewnia się. Potrzebujący raczą Adres swój pod firmą V. S 30, poste-restante franco do Drezna do dnia 10go Marca przesłać.

NASIENIE BURAKÓW

cukrowych, Magdeburgskich, w workach oryginalnych, centnar pruski, około 122 funtów pols: zawierający, po Rs. 8, otrzymał w komis do sprzedania, Skład Nasion Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy

Panny uzdatnione

do szycia Kapeluszy słomkowych, potrzebne są pod Ner 29, naprzeciw Zamku. — Tamże potrzebna jest **PANNA,** do ubierania tychże kapeluszy. Wiadomość w Sklepie lub na 2m piętrze. — **SKLEP** od ulicy Piwnej na Szynk lub na jaki proceder, do wynajęcia każdego czasu, lub od 1go Kwietnia.

Mając sobie za obowiązek donieść Szanownej Publiczności, iż trudnię się specjalnie **Operowaniem Odcisków** czyli **Nagniotków,** jak niemniej wrośniętych Paznokci, bez użycia ostrych narzędzi, lub wyrywania onychże, unikając wszelkich bolesnych operacji, a to podług własnego sposobu, polecam się względom Szanownej Publiczności, a o skutku każdy osobiście przekonać się może. Mieszkam w domu W. Bauerfeind Nr 638 lit: B., przy rogu ulic Czystej i Wierzbowej.— Starszy Felczer, **Maxymiljan Bogusławski.**

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
JUSTUSA HARLAND,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 52 (1306).
Udziela każdodziennie rady skuteczne, biednym zaś bezpłatnie. — Osoby zamieszkałe tak w Królestwie jak i Cesarstwie, za opisaniem żądania, otrzymują bezzwłoczne zaradzenia i spełnienie każdego życzenia, pisząc pod powyższym adresem. Nadmienia się przytem, że wspomniony Zakład otrzymał z zadowoleniem nie jednokrotną pochwałę publiczną za Zęby sztuczne, które wykonywa obecnie, zwłaszcza, że po cenie dla każdego przystępnej.

LOKALE DO NAJĘCIA,
od dnia 1go Kwietnia 1862 roku,
w domu Ner 1260 B i D, przy ulicy Chmielnej, drugi dom od Nowego-Światu.

Na dole, 5 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarka, 2 Garderóbki, za Złp. 2,800 rocznie.

Na dole, 5 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarka 1 Garderóbka, za Złp. 2,600 rocznie.

Na 1m piętrze, 5 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarka, Garderóbka, za Złp. 3,500 rocznie.

Na 2m piętrze, 8 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, 2 Garderóbki, za Złp. 3,200 rocznie.

Na 2m piętrze, 6 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, 1 Garderóbka, za Złp. 2,800 rocznie.

Na dole w oficynie, 2 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, za Złp. 900 rocznie.

Stajnia i Wozownia, za Złp. 500 rocznie.

W nowo wzniesionym gmachu Towarzystwa Resursy Obywatelskiej w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 369 A, jest do najęcia każdego czasu jeszcze jeden **Sklep** podwójny, wygodny. Wiadomość udzieli Boczkowski, w tymże domu w oficynie zamieszkały.

Podaje się do wiadomości osób hodujących konie, że w Podzamczu Maciejowickim, znajdują się dwa **OGIERY**, które używane być mogą od 1go Marca r. b., do stanowienia Klacz, a mianowicie: 1) Ogier Prezydent czystej krwi Angielskiej, po Recovery. 2) Ogier Pałasz, czystej krwi Arabskiej, sprowadzony przez Pułkownika Simons, b. Konsula Angielskiego w Warszawie. — Cena stanowienia Złp. 100 (Rs. 15). — Podzamcze leży przy drodze bitej Warszawsko-Lubelskiej, o dwie mile od Stacji Pocztowej Gończyce, od Warszawy mil 11, od Lublina mil 12, od Radomia mil 6, od Łukowa mil 5. Zgłaszać się należy do Zarządu Dóbr w Podzamczu, przez Gończyce.

Nagrody Złp. 100.

W dniu 20ym b. m., to jest we Czwartek, między godziną 3cią a 6tą po południu, jadąc z Nowego-Świata z domu Botbego Nr 38 nowy, do Magazynu Lotha, a ztamtąd idąc dalej Krakowskiem-Przedmieściem przez dom Roezlera na ulicę Miodową, zkąd napowrót przez Senatorską, Nowo-Senatorską, Bramę pocztową znów do Lotha; zkąd zaś jadąc na Nowy-Świat do domu Botbego, zgubiono na ulicy lub w sankach, **ZEGAREK** Damski Złoty z szafirową emaljowoną Kopertą, w środku której znajdowała się Rozetka z małych brylancików. Zegarek ten jest bardzo drogą pamiątką; dla tego uprasza się najuprzejmiej Uczciwego Znalazcę, jak również Sankarzy, aby w razie znalezienia, odnieść raczyli takowy na Nowy-Świat do domu Botbego, na 2gie piętro od frontu, za powyższą nagrodą. Panowie Zegarmistrze na Zegarek rzeczony także łaskawą uwagę zwrócić raczą.

SPRZEDAŻ DÓBR ZIEMSKICH.

Mając poręczenia od różnych Obywateli Gubernji **Wołyńskiej, Podolskiej** i **Kijowskiej**, do wyszukania **Kupców** na różne **Majątki Ziemskie**, w tychże Gubernjach położone, składające się z Miasteczek, Włości i Wsiów, mających od kilkuset do kilkunastu i kilkudziesięciu tysięcy dziesięcin gruntu; a także **Lasy** bez włościan, do zaprowadzenia Fabryk Cukrowych, Szklanych i Żelaznych, obfitujących w nieprzebrane massy **Rudy** górnej i wodnej żelaznej, jako też dla kolonizowania czynszowników. — Zawiadamiam strony żądające nabycia Dóbr Ziemskich, że wszelkie szczegółowe objaśnienia, tak co do Dóbr sprzedających się, jako i warunków sprzedaży, na każdą rekwizycję pismem strachowym, czyli rekomendowanym, do miasta Gubernjalnego **Żytomierza**, do mnie nadesłaną udzielić mogą.

Aloizy Syn Florjana Szczepanowski.

Fortepjan palisandrowy najświeższego fasonu, z Fabryki Kralla, mało używany, jest do sprzedania; oraz **Mebli** garnitur ze Stolikiem, ciemnym rypsem wełnianym pokrytych, ze świeżych fasonów, i 4 Świeczniki ścienne, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, w domu Wgo Kropiwnickiego, róg ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, z bramy na drugie piętro, na lewo drzwi.

UWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż od 1go Marca r. b. wydzierżawiłem **Oberżę** Sadów Pański, pod m. Turkiem przy szosse, Osobie, która z największem staraniem nietylko Szanownych Gości z miasta Turka i okolic, lecz także każdego innego Podróżnego prędzej i taniej będzie obsługiwać, aniżeli dotąd się działo. **Karol Osterloff.**

Domek wraz z Ogródkiem, stosowny na Zakład Piwa Bawarskiego lub Restaurację, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy. — Bliższa wiadomość u Właściciela domu, ulica Nowy-Świat Ner 1263, nowy 19.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: **Mebli** garnitur mahoniowy, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 12tu Krzeseł Stołu przed kanapę i Stolika do kart; Lustro w złoconych ramach, Komoda mahoniowa, Kozeta angielską ceratą kryta; Stół jadalny na 12 osób; 12 Krzeseł wyplatanych; Biurko, Parawan, Łóżka, Szafy i Stoliki.—**Prelotka** kryta na leżących resorach, na dwa i jednego konia; **Sanki** Kozyrki Petersburgskie; **Furgon** kryty pod rzeczy; **Wóz** drabiniasty i inne domowe sprzęty, przy ulicy Jerozolimskiej, w domu P. Kozłowskiej, pod Nrem 1582 D_2, w bramie na lewo na parterze.

ALGIERKA

Sukienna, **Bobrami** podszyta, zupełnie nowa, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość u P. Glattsterna, Rządcy Bazaru, Nr 969, ulica Graniczna, od godziny 12ej do 5ej po południu każdodziennie.

W Zakładzie Czyszczenia Pierzy i Puchu, przy ulicy Długiej i Sto-Jerskiej, Nr 543, w domu przechodnim, Elerta zwanym, są do sprzedania **PIERZE** używane, ale czyste, zdrowe i zdatne do użycia, po cenie umiarkowanej. — Tamże codziennie czyszczą i odświeżają się **Pierze** i **Puch**, w krótkim czasie, a nawet na poczekaniu, za opłatą: od funta pierzy kop: 3, puchu kop: 6.

Jest do sprzedania **Maszyna** do robienia waty, w dobrym stanie, oraz wszystkie przybory do tejże należące. Wiadomość w domu W. Oleksińskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 28, tam gdzie Fabryka Waty.

Jest do najęcia **PIEKARNIA** od Wielkiej-Nocy, z wszelkiemi Porządkami lub bez tychże, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 405, naprzeciw Statuy Kopernika.

W mieście handlowem, około 4 tysiące ludności, licznie przez Obywateli w okolicy zamieszkałem, jest opróżnione miejsce dla DOKTORA do praktyki, bardzo korzystne. W mieście tem jest Apteka. Bliższą wiadomość udzieli Właściciel domu przy ulicy Chmielnej N° 1546, na pierwszem piętrze.

Sklep narożny z mieszkaniem, składającem się z 3ch Pokoi i Kuchni, lub też z jednym tylko Pokojem; 4 Pokoje i Kuchnia z dwoma wchodami, w 1m piętrze od ulicy, (cena Rs. 200), oraz kilka mniejszych mieszkań, są do najęcia od Wielkiej Nocy r. b., w domu Ner 2745 lit: B, przy ulicy Browarnej, blizko Szkół i Krakowskiego-Przedmieścia. Wiadomość na miejscu u Rządcy.

Apteka w jednym z miast Powiatowych Królestwa, jest do sprzedania; wiadomość powziąść można w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, przy ulicy Podwale.

LOKAL,

składający się z 4ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i Drwalni, na pierwszem piętrze od frontu, w domu pod Nr 1582 litera N, przy ulicy Jerozolimskiej, wprost Magazynu Kolei Żelaznej, jest do wynajęcia od 1go Kwietnia. Do tego lokalu może być dodany **Ogródek**. Bliższa wiadomość u miejscowego Stróża Józefa.

Gdyby kto z Osób udających się Zagranicę **na Kurację** lub do Wód Mineralnych, życzył sobie jechać w towarzystwie Doktora znającego kraje zagraniczne, posiadającego kilka języków i obeznanego z wodami mineralnemi, raczy zgłosić się bądź osobiście, bądź przez korresponpencję, do Kantoru Informacyjnego K. Puławski i Spółka w Warszawie pod Nr 419 przy Poczcie exystującego, gdzie zostanie zaraz poinformowanym.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

W Odessie otwartą będzie szkoła handlowa.

W Charkowie ma zamiar założyć szkołę rysunku i malarstwa P. *Bokaczewski*, Członek Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych w Petersburgu.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa, przy ulicy Krak:-Przedm: Nro 372, wyszedł zeszyt 81 *Encyklopedji Powszechnej*, który między innemi zawiera z większych artykułów następujące: Geologja; Geometrja; Germanja; Germańskie starożytności i prawa; *Gerwazi* Biskup Kujawski; *Gębicki* Arcy-Biskup Gnieźnieński; *Gębicki* Biskup Łucki; *Gębicki* Biskup Kujawski; Gęstość; *Ghigiotti* Sekretarz i Dworzanin Króla *Stanisława Augusta*; Gibraltar; Giełda; *Gienjusz* Paweł, i t. d. Cena zeszytu kop: 35, za granicami Królestwa kop: 37½; na Pocztamtach i Stacjach pocztowych kop: 40. Nabyć ją można tomami lub zeszytami dowolnie co do czasu i ilości bez żadnej prenumeraty.— Tenże Xięgarz rozpoczyna swoje wydawnictwo xiążek elementarnych, ludowych, tanich, od tablic do nauki czytania, których przewodniczącą myślą jest ułatwienie nabycia pierwszych początków i postęp z łatwego do mniej łatwego, a następnie i do trudnego.

Wczoraj w południe mieliśmy prawdziwie wiosenny dzień. Słońce dogrzewało już nie źle, a zasypy śniegowe i lody, zamieniały się w potoki pod ożywczemi promieniami jego. Taki stan powietrza w razie ponowienia się częstszego, nie mały wpływ wywrze i na rzeki dotąd jeszcze pokryte lodem, ale lada chwila mogące już puścić.

JW. *Jaroszyńska*, powróciła z Podola i zajęła mieszkanie pod Nrem 29 przy ulicy Nowy-Świat.

W tych dniach P. Józef *Semadeni*, Właściciel Cukierni przy rogu ulic Niecałej i Wierzbowej, w lokalu nad Cukiernią na 1szem piętrze istniejącym, urządził Salony do gry billardowej. Nowo-otworzony ten Zakład jakkolwiek co do liczby nie pierwszym jest w mieście naszem, z powodu jednak urządzenia swego tak co do billardów oraz bufetu, tamże mieszczących się, jak również i całego lokalu, do pierwszych liczyć się może, przytem zakład ten odznacza się rychłą i chętną usługą, oraz uprzejmością gospodarza, a nadewszystko jego ciągłem i pilnem wglądaniem w zaspokojenie najdrobniejszych nawet wymagań gości.

Jan *Żurkowski*, b. Artysta baletu T. W., mieszka obecnie przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr 62, na pierwszem piętrze od frontu, w domu P. *Polińskiego*. W temże mieszkaniu, jakoteż po Pensjach i w domach prywatnych, udziela lekcje tańców.

DONIESIENIA.

Panny, uzdatnione kompletnie w szyciu słomy, potrzebne są do Magazynu Strojów przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów, pod Nr 468/9.

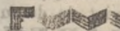
W Folwarku Kamionek, przy rogatce Grochowskiej, jest do wydzierżawienia od 1go Kwietnia r. b. **Kuźnia** z 1 Stancją, do tego grunt na kartofle, pasnik dla jednej krowy, i po jednej furze siana i słomy. Wiadomość na gruncie w Folwarku.

Fortepjan o sześciu oktawach, z mechaniką angielską, w dobrym stanie, jest do sprzedania za bardzo nizką cenę, pod Nr 40 w Starem-Miescie, na 2m piętrze.

Uczeń klassy VIej Gimnazjum Realnego, zdatny do wykładu nauk, a szczególniej matematycznych, pragnie parę godzin dziennie poświęcić na udzielanie lekcji, czyli korrepetycji prywatnych, tak w przysposobieniu do klas niższych, jako i wyższych wszelkich Szkół, niemniej udziela pomoc chodzącym już do Szkół. Ktoby sobie takowego życzył, raczy nadesłać adres do P. Poboreckiego, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 614.

Kantor Guwernantek, w Hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej pod Nr 556, Z. Czaplińskiej. — Ma honor zawiadomić, że ma do ulokowania Osoby obojga płci, z wykształceniem wyższem i niższem.—Oraz potrzebuje Guwernantki do towarzystwa z językami: francuzkim, niemieckim, włoskim, angielskim i muzyką. W blizkości Teatru i Ratusza, jest do wynajęcia Lokal z meblami, na 1m piętrze, składający się z Przedpokoju, obszernego Salonu i Pokoju sypialnego. Potrzebny jest Uczeń z prowincji, do Handlu Galanteryjnego, umiejący pisać.

Zaprzeszłego Piątku, dnia 14go b. m., pozostawiono w loży parterowej Teatru, (podczas próby), **Parasol** czarny. Ktoby takowy znalazł, zechce go łaskawie oddać u Rządcy Nowej Resursy na Krakowskiem-Przedmieściu, za stosownem wynagrodzeniem.



W przechodzie ulicami: Bielańską, Długą i Przejazd, zgubioną została **PACZKA**, zawierająca w sobie nowy **Talis kuton** i **Brzytwę** angielską, obwinięte papierem, na którym mieścił się napis: **sojusz oświaty z religją.** Łaskawy znalazca raczy takową oddać do Redakcji Jutrzenki, za stosownem wynagrodzeniem.



W dniu 19 b. m., we Środę, o godzinie 2giej z południa, zginął w ulicy Senatorskiej **Pies** Chart Duński, biały nakrapiany, z obróżką mosiężną. Uprasza się o udzielenie o nim wiadomości, do domu pod Nr 706, przy ulicy Leszno, za wynagrodzeniem.

Dziś rano zimna stopni 2, wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 1. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Asmodea*.—Pojutrze, *List żelazny*.

UCZEŃ Uniwersytetu pragnie przyjąć obowiązek Domowego **NAUCZYCIELA** lub **KORREPETYTORA.** Posiada Języki francuzki i niemiecki. Życzący raczą nadesłać Adres do Cukierni Belego, róg Podwala i Senatorskiej.



OSTRYGI OSTENDZKIE WYBOROWE,
nadeszły do Handlu
Antoniego Stępkowskiego,
przy ulicy Wierzbowej Nr 473C, wprost Teatru.

Ostrygi świeże,
nadchodzą do **Handlu J. Roeslera,**
przy ulicy Elektoralnej Nr 797, wprost Banku.

OSTRYGI
świeże, nadeszły do Handlu
T. Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.



OSTRYGI OSTENDZKIE I HOLSZTYŃSKIE,
wyborowe,
nadeszły do Handlu
JÓZEFA HÖHM,
w gmachu Teatralnym.

OSTRYGI ŚWIEŻE,
Holsztyńskie, Ostendzkie i Native,
nadchodzą codziennie do Handlu Win i Towarów Kolonialnych
S. JERZMANOWSKIEGO,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dom PP. Wizytek.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.